

KONFLIKT NA UKRAINIE 2014 - 2015 W ŹRÓDŁACH BBC



(TŁUMACZENIE I WYBÓR TEKSTÓW)
WOJCIECH BIEDROŃ



Projekt okładki

Redakcja i korekta

Redakcja techniczna

© Copyright by Wojciech Biedroń (Tłumaczenie i wybór tekstów)

Tytuł: Konflikt na Ukrainie 2014 - 2015 w źródłach BBC

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku, filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

ISBN dla edycji ebooka 978-83-967397-9-7

Jeśli macie Państwo pytania, uwagi do publikacji, albo chcecie wziąć udział w wybieczce, podróży bądź w trekkingu górskim, pobiec wspólnie półmaraton albo maraton, albo uczestniczyć w szkoleniu z IT proszę skontaktować się z autorem pod adresem e-mail: wojciech.biedron@onet.pl

Zdjęcie z okładki: mapa przedstawiająca Ukrainę jeszcze bez utraty terytoriów na rzecz Rosji
(źródło: pl.dreamstime.com/zdjecia-stock-mapa-ukraine-image14414263)

Wydanie I, Warszawa 2024

Spis treści:

Wstęp.....	3
Rozdz. 1 Wybuch protestów w Kijowie.....	10
Rozdz. 2 Próby załagodzenia sporu oraz sytuacja międzynarodowa..	17
Rozdz. 3 Atak policji na demonstrantów i eskalacja protestów.....	22
Rozdz. 4 Zajęcie budynków rządowych na Krymie oraz lotnisk w Sewastopolu i Symferopolu przez Rosję.....	29
Rozdz. 5 Referendum na Krymie, zajęcie bazy marynarki wojennej w Sewastopolu, podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE.....	39
Rozdz. 6 Opuszczenie Krymu przez oddziały ukraińskie, śmierć Oleksandra Muzychko.....	46
Rozdz. 7 Zajęcie urzędów w Doniecku, Ługańsku, Charkowie oraz ataki w Słowiańsku.....	56
Rozdz. 8 Eskalacja działań separatystów, krwawe wydarzenia w Odessie.....	69
Rozdz. 9 Przybycie W. Putina na Krym, referendum na wschodniej Ukrainie, zapowiedź wycofania wojsk rosyjskich znad granicy.....	77
Rozdz. 10 Szczyt rosyjsko-chiński w Szanghaju, Petro Poroshenko zostaje nowym prezydentem Ukrainy.....	84

Rozdz. 11 Przybycie Baracka Obamy do Europy, obiecanie pomocy finansowej dla Ukrainy, odcięcie dostaw gazu przez Rosję dla Ukrainy, zawieszenie broni.....	92
Rozdz. 12 Wznowienie walk po zakończeniu rozejmu, nałożenie sankcji przez UE na przywódców separatystów, zbombardowanie rejonów Doniecka, zwiększenie liczby żołnierzy rosyjskich przy granicy.....	100
Rozdz. 13 Przybycie zespołu śledczego na miejsce katastrofy samolotu MH17, kwestie związane z zestrzeleniem holenderskiego samolotu pasażerskiego.....	106
Rozdz. 14 Przekroczenie przez żołnierzy ukraińskich granicy z Rosją, trudności życiowe ludności cywilnej na wschodzie Ukrainy, rosyjska pomoc humanitarna.....	116
Rozdz. 15 Pojmanie rosyjskich żołnierzy, atak na Novoazovsk, spotkanie przywódców UE w Brukseli, plany zakończenia konfliktu, rozejm - plan pokojowy.....	128
Rozdz. 16 Sytuacja po porozumieniu zawartym w Mińsku, nowe sankcje nałożone na Rosję przez UE i USA, trzyletnia autonomia dla Doniecka i Ługańska przegłosowana przez parlament ukraiński.....	140
Rozdz. 17 Ostrzał szkoły, walki o lotnisko w Doniecku, sprawa P. Gubarewa, rozmowy przywódców na szczycie we Włoszech, zwycięstwo partii prozachodnich w wyborach parlamentarnych.....	148
Rozdz. 18 Wybory przeprowadzone przez separatystów na wschodniej Ukrainie, zwiększenie planowanych wydatków na zbrojenia przez Ukrainę, wymiana jeńców pomiędzy separatystami a ukraińską stroną rządową.....	156

Rozdz. 19 2015 - kolejny rok trwania konfliktu i jego skutki, plan pokojowy	162
Rozdz. 20 Drugi rozejm i jego skutki dla konfliktu, marsz w Moskwie, wysłanie obserwatorów OBWE do miejsc zapalnych, rozpoczęcie wycofywania ciężkiego sprzętu bojowego.....	172
Rozdz. 21 Zamknięcie biur Międzynarodowej Komisji ds. Pomocy (IRC) przez prorosyjskich separatystów, obawa przed rosyjską kontrofensywą, wznowianie wymiany ognia na wschodniej Ukrainie, wzajemne oskarżenia o nieprzestrzeganie porozumień w układzie Mińsk 2, nowe sankcje nałożone na Rosję.....	180
Rozdz. 22 Odpowiedź Rosji na sankcje Zachodu, finalizacja porozumienia z Francją, ad vocem - Polityka zagraniczna: poważna sprawa R. Graczyka, nakaz opuszczenia rejonu Ługańska dla agencji ONZ, kwestie sporne dotyczące samolotu MH17, wysadzenie czterech słupów wysokiego napięcia na Krymie.....	187
Zakończenie.....	193
Wykaz publikacji.....	195

Wstęp

W III kwartale 2013 doszło na Ukrainie do protestów spowodowanych sprzeciwem prezydenta Wiktora Janukowycza wobec podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Niespełna dwa miesiące później Rosja zaproponowała obniżenie ceny gazu, który sprzedawała Ukrainie oraz zaproponowała wsparcie finansowe w wysokości 15 milionów dolarów. Decyzja odmowna prezydenta w październiku 2013 roku doprowadziła do wybuchu protestów, które zaczęły się w Kijowie a następnie rozszerzyły się na cały kraj.

W styczniu 2014 roku parlament, w którym zasiadało większość zwolenników Wiktora Janukowycza, przyjął ustawę zaostrzającą kary za udział w jakichkolwiek wystąpieniach. Po kilku dniach zamiast dojść do uspokojenia sytuacji protesty się zaostrzyły i w wyniku próby ich brutalnego stłumienia pojawiły się pierwsze ofiary śmiertelne.

24 lutego 2014 roku Rosja zajęła Krym a 6 kwietnia Donieck a potem Ługańsk w Donbasie.

Konflikt zaczął się zaoigniać coraz bardziej i w rezultacie doszło na Krymie i w Donbasie do starć zbrojnych.

Po niespełna dwóch latach od pierwszych wystąpień na Majdanie (Placu Niepodległości w Kijowie) we wrześniu 2015 roku podpisano porozumienie, jednak konflikt nie został zakończony.

Terytoria anektowane przez Rosję a mianowicie Krym, Donieck i Ługańsk po przekształceniu w LRL (Ługańską Republikę Ludową) i DRL (Doniecką Republikę Ludową) pozostały poza Ukrainą.

Przygotowując niniejsze opracowanie w głównej mierze korzystałem ze źródeł British Broadcasting Corporation. Teksty wykorzystane przeze mnie i użyte w niniejszej książce zostały przetłumaczone przeze mnie samodzielnie, bez stosowania automatycznych translatorów. Przy podawaniu nazw geograficznych oraz imion i nazwisk zastosowałem polskie odpowiedniki. Tam gdzie nie było to możliwe użyłem transkrypcji angielskiej. Ze względu na brak źródeł rosyjskich i ukraińskich opracowanie jest niepełne z czego jako autor zdaję sobie sprawę.

Przy końcu rozdziałów każdego z rozdziałów podaję odnośniki do źródeł, które wykorzystałem, a które w momencie przygotowywania były dostępne w serwisie BBC.

Może się zdarzyć, że odnośnik ze względu na aktualizację, która nastąpiła dzień, albo kilka najbliższych dni później, nie odzwierciedla w pełni przetłumaczonego przeze mnie tekstu, gdyż dodano nową treść, aktualizując tekst. Serwis BBC działa tak w wypadku wydarzeń, które są aktualizowane w czasie kilku bądź kilkunastu godzin.

Wojciech Biedroń

Wydarzenia poprzedzające kryzys

21 października 2013 r. władze Ukrainy oświadczyły, że nie podpiszą umowy stowarzyszeniowej ze wspólnotą Unii Europejskiej co dało początek pierwszym protestom ludności;

30 października 2013 r. doszło do zatrzymań protestujących przeciwko rządowi przez policję w Kijowie;

17 grudnia 2013 r. Rosja zgodziła się na udzielenie wsparcia finansowego Ukrainie w wysokości 15 mln dolarów oraz na obniżenie ceny gazu, który jej dotąd sprzedawała po ustalonych cenach;

16 stycznia 2014 r. Parlament Ukrainy przyjął ustawę, w której zaostrzono kary za protesty;

22 stycznia 2014 r. od ran postrzałowych podczas starcia z policją, zginęło dwóch protestujących, w wyniku czego protesty rozszerzyły się na inne miasta;

25 stycznia 2014 r. Prezydent Wiktor Janukowycz zaoferował opozycji kilka stanowisk w rządzie w tym m.in. tekę premiera, ale opozycja odrzuciła propozycję;

28 stycznia 2014 r. Prezydent Ukrainy przyjął rezygnację rządu;

29 stycznia 2014 r. Parlament przegłosował decyzję o amnestii dla zatrzymanych podczas protestów pod warunkiem, że ci zwolnią okupowane budynki.



Fot. 1. Przeciwno protestującym użyto oddziałów policji, a wyniku gwałtowne starć doszło do ofiar śmiertelnych [ź: <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25966962>]

Rozdz.1

Wybuch protestów w Kijowie

20 stycznia 2014 roku prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz zgodził się na rozmowy po zamieszkach (które poprzedziły tygodnie akcji pokojowych, przeciwko decyzji władz, nie zgadzających się na zawarcie umowy z Unią Europejską), do których doszło w stolicy kraju. Zapowiedział również, że będzie negocjował z protestującymi zarówno zwolennikami UE i liderami opozycji. Ustalono, że ma się zebrać komisja skupiająca liderów kilku partii w celu rozwiązania kryzysu.

Poprzednio grupa protestujących, próbując dotrzeć do parlamentu, starła się z policją. Dziesiątki ludzi zostało rannych. Do zamieszek doszło, kiedy tysiące ludzi protestujących zebrały się na Placu Niepodległości (Majdanie), oburzonych ustanowieniem nowych praw, które ich zdaniem, ograniczały wolność obywateli. Partia prezydenta zaprzeczyła temu, że wprowadzono nowe prawo. Wobec tego opozycja zażądała ustąpienia rządu i rozpisania wyborów prezydenckich. [1][2]

21 stycznia ukraiński prezydent ostrzegł, że stabilność kraju została zagrożona przez nieustanne starcia pomiędzy policją a antyrządowo nastawionych protestujących w Kijowie. Zamieszki wybuchły po tym, jak do demonstrujących przeciwko W. Janukowyczowi zaczęły dołączać kolejne grupy. Jednak zdaniem władz, policja działała tylko w samoobronie.

W ciągu tygodnia zwolennicy prezydenta przegłosowali w parlamencie prawo nadające policji szczególne uprawnienia w walce z demonstrantami. Aresztowano co najmniej 30 osób, które brały udział w starciach. Około 100 osób zostało rannych w tym dziesiątki policjantów.

Prezydent W. Janukowycz potwierdził swoją zgodę na rozpoczęcie rozmów z liderami protestujących.

Prawo przegłosowane przez zwolenników prezydenta w parlamencie miało następujące brzmienie.:

- zakazywano bezprawnego rozkładania namiotów, budowania scen, używania wzmacniaczy do megafonów w miejscach publicznych,
- zastrzegano, że protestujący, którzy pojawią w maskach i hełmach

zostaną natychmiast aresztowani,

- zakazano protestów, do których użyto by więcej niż 5 pojazdów jadących w eskorcie.

Zarówno liderzy protestujących jak i rząd obwiniał małe grupy skrajnych ugrupowań prawicowych. Powszechnie sądzono, że należeli oni do grup Prawy Sektor (*Right Sector*).

22 stycznia w Kijowie doszło do starć na skutek ataku policji na barykady ustawione przez demonstrantów. W ich wyniku co najmniej jedna osoba zginęła, (jak poinformował jeden z korespondentów stacji BBC). W tym dniu doszło też do starć wokół ulicy Hruszewskiego, która znajdowała się blisko Placu Niepodległości (Majdanu). Pozostała część miasta funkcjonowała normalnie. Jednak podczas drugiej nocy, kiedy miały miejsce kolejne starcia, tym razem już setki ludzi zostało rannych.

Premier Mykoła Azarow ostrzegł, że: „Jeśli prowokatorzy się nie powstrzymają wtedy władze nie będą miały innego wyjścia i będą musiały użyć siły, aby chronić społeczeństwo”.

Krótko po tym w środę, po w miarę spokojnej nocy, policja rozpoczęła szturm na ulicę Hruszewskiego. W telewizji pokazano jak protestujący rzucali kamienie i koktajle Mołotowa w kierunku policji. Policja odpowiedziała gazem łzawiącym i granatami hukowymi.

Władze potwierdziły śmierć jednej osoby, ale bez podawania przyczyn, które ją spowodowały.

Według relacji mediów była też druga ofiara śmiertelna. Natomiast jedna z osób miała spaść z wysokości 13 metrów i zginąć na miejscu. [3]

23 stycznia po tym jak rozmowy dwóch stron zakończyły się niepowodzeniem, liderzy opozycji postawili prezydentowi Wiktorowi Janukowyczowi ultimatum. Witalij Kliczko (dawny bokser a teraz polityk) zapowiedział, że poprowadzi protestujących na stolicę o ile rząd nie zgodzi się na przyspieszone wybory.

Premier M. Azarow odpowiedział, że kompromis może być możliwy, ale opozycja powinna unikać stawiania ultimatum. W środę ukraińskie radio „Wolność” podało informację o śmierci kolejnej ofiary, tym razem działacza opozycyjnego. W lesie znaleziono ciało Jurija Witebskiego. Prowadzący audycję radiową poinformował, że na ciele były ślady tortur. Inny spośród liderów opozycji Arsenij Jaceniuk zapowiedział, że daje rządowi 24 godziny, aby ten odpowiedział na żądania, w tym, aby się

ustosunkował się do nowego prawa zakazującego protestów. W odpowiedzi premier uznał, że opozycja powinna być bardziej pokorna.

„Jesteśmy gotowi na kompromis. Liderzy opozycji powinni zrozumieć, że również ponoszą odpowiedzialność za uniknięcie wojny domowej i za rozlew krwi tak samo jak rząd.” – powiedział Mykoła Azarow.

Władze potwierdziły, że w pobliżu miejsc gdzie doszło do starć znaleziono dwa ciała z ranami zadanyymi z broni palnej.

Jedną z ofiar był prawdopodobnie 20-letni Sergiej Nigojan z pochodzenia Ormianin, który przyłączył się do protestujących na początku grudnia. Kolejna osoba, która zmarła to mężczyzna, który spadł z górnej części stadionu Dynamo. Jednak rzecznik departamentu zdrowia sprostował tę informację informując, że przeżył on i teraz znajduje się w szpitalu.

Premier zaprzeczył, że policja była odpowiedzialna za śmierć S. Nigojana, gdyż jego zdaniem nie używała ona ostrej amunicji.

Tymczasem Unia Europejska zapowiedziała, że przemyśli swoją relację z Ukrainą „jeśli będą tam systematycznie gwałcone prawa człowieka, w tym strzelanie do pokojowo nastawionych demonstrantów lub będą prowadzone poważne ataki na podstawowe prawa obywatelskie”.[4]

24 stycznia protesty rozszerzyły się na inne miasta jak np. takie jak Lwów.

Witalij Kliczko poinformował, że godziny rozmów ze stroną rządową nie przyniosły rezultatu.

Uznał, że nie ma sensu siedzieć i negocjować przy jednym stole z kimś kto już raz oszukał.

„Poważnie życzylbym sobie, aby nie przelewać więcej krwi i żeby nie ginęli ludzie...ja przetrwam ale boję się, że będą ofiary. Boję się tego”. – powiedział publicznie.

Lider partii Swoboda (Wolność) Oleh Tyahnybok powiedział, że władze podczas rozmów, które trwały ponad cztery godziny w czwartek, obiecały uwolnić działaczy aresztowanych podczas protestów. Korespondenci BBC poinformowali, że nie wiadomo czy jest szansa na powrót do rozmów pomiędzy stroną rządową a jej przeciwnikami.

Tym bardziej, że właśnie mijało 24 godzinne ultimatum, które opozycja postawiła rządowi.[5]

25 stycznia minister Witalij Zacharczenko powiedział, że negocjacje z protestującymi nie powiodły się. Generalnie zdaniem ministerstwa spraw wewnętrznych wysiłki zmierzające do rozwiązania kryzysu w Kijowie w sposób pokojowy okazały się daremne. Witalij Zacharczenko oskarżył o to, elementy radykalne.

Opozycja na czele z Witalijem Kliczko nieustannie domagała się dymisji prezydenta.

Przejęcie Ministerstwa Energetyki przez demonstrantów, szef tego resortu, minister Eduard Stawicki, nazwał aktem terroryzmu i poprosił protestujących o opuszczenie budynku, ci jednak nie zgodzili się.

Działacze uznali, że przejęcie miało charakter tymczasowy i miało udowodnić, że żaden budynek rządowy w Kijowie nie jest bezpieczny. Protestujący zajęli także inne budynki władz w miastach głównie zachodniej Ukrainy, które tradycyjnie były bardziej związane z Europą niż z Rosją. W międzyczasie Štefan Füle - Komisarz ds. Rozszerzenia UE odbył oddzielne rozmowy ze stroną rządową i protestującymi działaczami.

27 stycznia minister sprawiedliwości Olena Łukasz ostrzegła, że jeśli protestujący nie opuszczą gabinetu, zostanie ogłoszony stan wyjątkowy. O. Łukasz powiedziała, że jeśli jej gabinet nie zostanie opuszczony przez protestujących poprosi Radę Obrony, aby ta podjęła odpowiednie środki. Do tej pory protestujący zajęli budynki władz w około 10 miastach.

Korespondenci BBC poinformowali, że protestujący zajęli budynek ministra sprawiedliwości bez żadnego oporu.

Jeden z protestujących, który ujawnił swoje nazwisko powiedział agencji Associated Press, że nie dojdzie do żadnych aktów wandalizmu i nikt nie zostanie ranny.[6]

28 stycznia na specjalnej sesji parlament Ukrainy miał przegłosować nowe prawo zakazujące protestów.

Prezydent Wiktor Janukowycz zgodził się unieważnić nowe prawo, ale nie było wiadomo czy parlamentarzyści go poprą, gdyż to przecież właśnie sprzeciw wobec nowej ustawy zakazującej protestów doprowadził do zamieszek w kraju. Na tej samej sesji, parlament miał również zająć się żądaniami wysuniętymi przez opozycję m.in. takimi jak amnestia dla zatrzymanych działaczy.

Prezydent zgodził się na amnestię, ale pod warunkiem, że protestujący

usuną barykady i przestaną atakować budynki rządowe.

Prezydent zgodził się na ustępstwa w czasie rozmów z trzema głównymi liderami ugrupowań opozycyjnych: Arsenijem Jaceniukiem liderem partii Batkiwszczyna, Witalijem Kliczko – przywódcą Udar-u (Punch) i Ołehem Tiahnybokiem stojącym na czele nacjonalistów.

Zdaniem korespondentów BBC do zmian mogłoby dojść podczas specjalnej sesji parlamentu.

Partia Regionów, do której należał W. Janukowycz miała większość w parlamencie, ale nie było pewne czy deputowani odwołają ustawę dotyczącą zakazu protestów.

Zgodnie z nią bez zgody nie wolno było rozkładać namiotów w miejscach publicznych. Każdy kto zająłby miejsce publiczne miał być natychmiast aresztowany. Podczas protestów nie wolno było także nosić hełmów i masek.

Jak dotąd demonstranci nie opuścili ulic a opozycja nawoływała do wznowienia protestów podczas rozpoczęcia sesji parlamentu. Protestujący zajęli nie tylko centralny plac w Kijowie ale również budynki rządowe.

Podobnie sytuacja wyglądała w innych miastach Ukrainy. Protestujący zdecydowanie domagali się ustąpienia W. Janukowycza.

Należy pamiętać, że protesty trwały cały czas od momentu kiedy W. Janukowycz nie zgodził się na podpisanie umowy stowarzyszeniowej (handlowej) z UE 21 października 2013 roku.

Ciągle też obowiązywała propozycja ze strony Rosji według której w zamian za rezygnację z podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE Ukraina miała uzyskać pomoc od Rosji w wysokości 15 mln dolarów (9 mln funtów). [7]

29 stycznia parlament zaczął rozważać możliwość ogłoszenia amnestii dla uczestników rozruchów w Kijowie. Prezydent W. Janukowycz chciał jednak uzależnić ogłoszenie amnestii dla protestujących pod warunkiem, że ci opuszczą budynki rządowe i rozmontują barykady.

Opozycja zaczęła się jednak domagać rozpisania wcześniejszych wyborów.

We wtorek po kilku miesiącach protestów premier Mykoła Azarow wraz ze swoim rządem poddał się do dymisji.

Pomimo akceptacji przez prezydenta rezygnacji premiera, ukraiński

rząd funkcjonował nadal przez 60 dni i miało tak być aż do utworzenia nowego gabinetu.

„Tymczasowym przywódcą rządu miał zostać zastępca obecnego premiera Serhiy Arbuzov” - poinformował Agencji Interfax rzecznik Azarowa. [8]

30 stycznia protestujący nie zgodzili się na sformułowania użyte w nowej ustawie o amnestii.

Parlament jednak poparł amnestię dla zatrzymanych pod warunkiem, że protestujący opuszczą budynki i odblokują ulice i place. Opozycja nie zgodziła się i protestujący zajęli miejsca w centrum Kijowa i kontynuowali okupację kluczowych budynków.

Na prezydenckiej stronie internetowej opublikowano oświadczenie, w którym poinformowano, że prezydent Wiktor Janukowycz udał się na urlop chorobowy z powodu wysokiej gorączki oraz w wyniku powstałych problemów dotyczących dróg oddechowych.

Parlament postanowił, że prawo o amnestii nie wejdzie w życie jeśli protestujący nie opuszczą budynków administracji w całym kraju w ciągu 15 dni.

Tymczasem po raz pierwszy władze Rosji zapowiedziały, że mogą wstrzymać finansową pomoc obiecaną Ukrainie aż do czasu powstania nowego rządu.

Natomiast USA rozpoczęły przygotowania do nałożenia sankcji finansowych przeciwko obydwu stronom konfliktu w razie pogorszenia sytuacji i eskalacji przemocy. [9]

Prezydent Ukrainy W. Janukowycz poinformował, że wraz z rządem zrobi wszystko, aby zakończyć konflikt. Jego zdaniem to wyłącznie opozycja była winna zaogniania konfliktu.

Powyższe oświadczenie zostało zamieszczone na prezydenckiej stronie internetowej po kilku tygodniach zamieszek w Kijowie.

Informację tę poprzedzono, ponadto tym, że 63 letni prezydent ma problemy zdrowotne.

W minionym tygodniu W. Janukowycz przyjął rezygnację premiera M. Azarowa i zaoferował kilka stanowisk do objęcia przez opozycję - propozycja nie została przyjęta.

Podano do wiadomości, że Dmytro Bułatow – jeden z liderów protestu-

jących został pobity, był torturowany i pozostawiony na śmierć przez mężczyzn mówiących z rosyjskim akcentem.

Teraz miał znajdować się w kijowskim szpitalu, gdzie był poddawany leczeniu. [10]

Przypisy:

[1] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25804847>

[2] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25808295>

[3] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25838962>

http://www.lemonde.fr/europe/article/2014/01/22/un-jeune-manifestant-ukrainien-est-mort-tue-par-balles-a-kiev_4352336_3214.html

[4] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25853329>

<http://www.spiegel.de/politik/ausland/ukraine-regierungsgegner-in-kiew-verstaerken-barrikaden-auf-dem-maidan-a-945059.html>

[5] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25872417>

[6] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25908643>

[7] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25923199>

[8] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25939737>

[9] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25957251>

[10] <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25966962>